

No 250.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. Dzień Zaduszny.
Czw. św. Huberta B.
Piąt. św. Karola Bor.
Sob. św. Zacharyasza.
Niedz. Opieki N. M. P.
Pon. św. Nikandora.
Wt. św. Gotfryda

Wschód słońca: godz. 6 m. 59
Zachód słońca: godz. 4 m. 28
Dług dnia: godz. 9 m. 29
Ubyło dnia: godz. 7 m. 16

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 2 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro o godzinie 8 m. 15 wiecz.

„Królowa Przedmieścia”

Teatr Łódzki

Cegielińska 63. 3356

Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz.

„NOBLESSE OBLIGE”

Przyjmuje zapisy na

Lekcje tańca

na I-szy kurs (dla początkujących), oraz II-gi dla zaawansowanych) — wykłady rozpoczną w pierwszej połowie bieżącego miesiąca.

WITOLD LIPIŃSKI

Członek Francuskiej Akademii
Profesorów Tańca w Paryżu

Widzewska 47.
3926

STAŁA WYSTAWA
SARTYSTYCZNA Dzielnia № 7.
Otwarta codziennie od 10 rano do 10 w. 2736—

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

2215 — 16—

Wizyta cesarza Wilhelma w Belgii.

Przez trzy dni była stolica Belgii Bruksella widownią uroczystych festynów, przyjęć i bankietów ku czci niemieckiej pary cesarskiej. Właściwie odwiedziny cesarza Wilhelma, małżonki jego i księżniczki Luizy, były tylko rewizytą należną belgijskiej parze królewskiej, która zaraz po wstąpieniu na tron przybyła „przedstawić się” dworowi niemieckiemu w Berlinie. W zasadzie więc niema powodu przypisywać pobytowi cesarza Wilhelma w stolicy belgijskiej specjalnego znaczenia politycznego, tem bardziej, że i stosunki niemiecko-belgijskie właśnie teraz aktualnej jakiejś pobudki do takich czy innych politycznych hipotez nie dają.

A jednak prasa europejska, a szczególnie francuska i angielska, przyjeźdźcy monarchy niemieckiego do Belgii baczną poświęciła uwagę i

w całym szeregu artykułów o najdrobniejszych szczegółach uroczystości brukselskich szeroko się rozpisywała, a i teraz, po zakończeniu festynów niemiecko-belgijskich, w dalszym ciągu sprawę tę obszernie i krytycznie omawia. Pochodzi to stąd, że niezależnie od takich lub innych aktualnych względów politycznych, egzystencja państwa belgijskiego ma dla stosunków międzynarodowych zasadnicze znaczenie, i dlatego wszystko, co Belgii dotyczy, posiada dla polityki europejskiej wielką doniosłość.

Państwo belgijskie powstało, jak wiadomo, w r. 1830, drogą rewolucji części południowej, katolickiej, utworzonego na kongresie wiedeńskim królestwa holenderskiego przeciwko protestanckim prowincjom północnym i protestanckiej dynastii Orańskiej. Nowe państwo zostało uznane przez mocarstwa europejskie, wzięło sobie panującego z domu Koburgów i zagwarantowano mu po wszystkie czasy neutralność w razie jakiegokolwiek zawiątku wojennych.

Ten neutralny charakter nie mógł jednak przeszkodzić, że Belgia, położona między Francją a Niemcami, zawsze przez strategików jednej i drugiej strony była brana pod uwagę jako teren wojenny w razie zatargu zbrojnego niemiecko-francuskiego. W ostatnim czasie szczególnie polityka niemiecka, nabierając coraz bardziej charakteru zaborczego, dążyła wyraźnie do ekspansji kosztem słabego a tak bogatego państewka sąsiedniego, które wszechniemcy jawnie już proklamują, jako część przyszłego, wielkiego imperium germańskiego. Jakże zaś zamiary żywią strategicy niemieccy na wypadek wojny z Francją, o tem świadczy skoncentrowanie ogromnych sił wojskowych nad granicą Belgii, gotowych każdej chwili do inwazyi na terytorium belgijskie. Nie może żadnej nlegać wątpliwości, że najajntz po wypowiedzeniu wojny z Francją, wojska niemieckie, nie zważając na neutralność Belgii, przekroczyłyby granicę belgijską, aby od północy oskrzydlić armię francuską.

Nie dziwnego, że wobec tego i Francya i Niemcy współzawodniczą ze sobą gorączkowo o wpływy na politykę belgijską. Niedawno znany generał francuski, Langlois, w specjalnej broszurze wskazał na niebezpieczeństwo zagrażające Belgii ze strony Niemiec i wzywał naród belgijski do pomyślenia zawczasu o środkach obrony przed ewentualną inwazyją niemiecką. Istotnie też w Belgii nie brak zrozumienia dla tego niebezpieczeństwa, i większość narodu belgijskiego stoi stanowczo ze swymi sympatjami po stronie Francyi, żądając oparcia polityki belgijskiej o sojusz francusko-angielski. Jeżeli mimo to wpływy niemieckie w ostatnim czasie znacznie wzrosły, to dlatego przedewszystkiem, że handel nie-

miecki zdobył sobie w Belgii silną pozycję. Pod tym względem Niemcy Francję stanowczo prześcignęły.

Nie można się więc dziwić, że prasa francuska czysto formalnej na zewnątrz wizycie cesarza Wilhelma wielkie przypisuje znaczenie i nazywa ją „ukoronowaniem pokojowego podboju Belgii przez Niemcy”. Gazety niemieckie nie szczędziły też starań, aby przyjęcie pary cesarskiej w Brukselli w jaknajjaśniejszym przedstawić światło. Z drugiej jednak strony wiadomo, że entuzjazm ludności nie był wcale tak wielki, jak go prasa berlińska przedstawiła. Bardzo niemile wrażenie zrobił także na opinię belgijską fakt, że cesarz Wilhelm na toast francuski króla Alberta odpowiedział w języku niemieckim, którego nawet wielka część gości na bankiecie nie rozumiała. W rezultacie zatem przebieg pobytu niemieckiej pary cesarskiej nie był tego rodzaju, aby go można uważać za wielki sukces Niemiec. W rywalizacji francusko-niemieckiej o Belgię zwycięstwa zupełnego dotychczas żadna strona nie odniosła. Walka toczyć się będzie w dalszym ciągu.

Z powodu szkarlatyny.

Wobec grasującej w Łodzi szkarlatyny, ospy i innych chorób zakaźnych, szkoła handlowa kupiectwa łódzkiego rozesłała do rodziców swych uczniów następujące uchwały szkolnej komisji sanitarnej, które ze względu na ich ważność podajemy do wiadomości ogółu rodziców, mających dzieci w szkołach łódzkich.

Ścisłe przestrzeganie sformułowanych w odezwie szkoły handlowej dezyderatów, łącznie z energicznym traktowaniem sprawy przez lekarzy szkolnych, mogłoby się okazać wielce skutecznem w walce z trapiącemi miasto nasze chorobami zakaźnemi.

Uchwały Komisji sanitarnej Szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, obowiązujące zarówno ucznia, jak i jego opiekę domową są następujące:

1) W razie dłuższej nad jeden dzień niemożności przybycia ucznia na lekcye, szkoła winna być niezwłocznie zawiadomiona, co jest nieobecności jego w klasie przyczyną, z wymienieniem, w razie zastąpienia, rodzaju choroby lub jej objawów.

2) W razie zapadnięcia kogoś z domowników ucznia na szkarlatynę, ospę lub inną zakaźną chorobę, uczeń pod najsurowszą odpowiedzialnością nie ma prawa przychodzić do szkoły aż do czasu uzyskania pozwolenia w tym względzie od lekarza szkolnego. Oczywiście, w takim wypadku szkoła natychmiast powinna być zawiadomiona, by mogła ostrzedz innych uczniów od komunikowania się z zakażonym domem.

3) Gdy na szkarlatynę, ospę lub inną zakaźną chorobą zapadnie ktoś, nawet nie w mieszkaniu ucznia, ale w tym samym domu, w którym on

mieszka, winien uczeń niezwłocznie zameldować o tem swemu wychowawcy.

Wszystkie wiadomości, zebrane w ten sposób, a budzące pewne obawy, pp. wychowawcy komunikują niezwłocznie dyrektorowi szkoły oraz lekarzowi szkolnemu dla poczynienia odpowiednich zarządzeń.

4) Szkoła ostrzega uczniów, by przez czas trwania w mieście epidemii szkarlatyny unikali jeżdżenia tramwajem № 10, gdyż wagonami, tym numerem oznaczonymi, jak stwierdziła ludźmi kompetentni, jeżdżą często do ambulatoryum szpitala Anny Maryi matki z dziećmi choremi na szkarlatynę.

5) Po wyzdrowieniu ucznia, który przebył chorobę zakaźną, opieka domowa winna wykonać trzy następujące zalecenia:

a) trzymać rekonwalescenta w ścisłym odłączeniu od jego kolegów i wogóle od szkoły przez czas, wskazany w poniżej załączonej tabelce;

b) zdezynfekować należycie wszystkie rzeczy i przedmioty, których chory używał, lub z którymi się stykał;

c) przed wysłaniem chłopca do szkoły wykapać go lub wymyć należycie, ostrzyż mu włosy i obciąć paznokcie, oraz dać mu czystą białą bieliznę i świeże ubranie.

Uczeń może przybyć do szkoły po przejściu choroby zakaźnej w terminach następujących:

Po szkarlatynie—po upływie 6 ciu tygodni od chwili pojawienia się wysypki i jeśli niema śladów łuszczenia naskórka.

Po odrze—po upływie 4 ch tygodni od chwili wystąpienia wysypki i jeśli niema śladów łuszczenia naskórka.

Po różyczce—po upływie 2 ch tygodni od chwili pojawienia się wysypki.

Po ospie wietrznej—gdy odpadną wszystkie strupy.

Po kokluszu — po upływie 6-ciu tygodni od dnia wystąpienia kaszlu, po ustąpieniu napadów spazmatycznych i gdy przestanie się wydzielac płwocina (tlegma).

Po śwince—po upływie 3-ch tygodni od chwili wystąpienia obrzeków gruczołów.

Po błonicy—w trzy tygodnie po zupełnem wyzdrowieniu, po ustąpieniu zaczerwienienia gardzeli, krtani i błony śluzowej nosa i po zniknięciu palczek Löfflera.

Po ospie naturalnej—gdy odpadną strupy.

Założenie kamienia węgielnego.

W niedzielę po południu odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę szpitala dla umysłowo chorych, pod opieką łódzkiego żydowskiego Tow. dobroczynności.

W obecności członków komitetu budowy, zarządu Towarzystwa dobroczynności, ofiarodawców, przedstawicieli instytucji społecznych, filantropijnych, lekarskich oraz prasy, uroczystość rozpoczął chór synagogi wykonaniem okolicznościowego pieśnia religijnego, poczem przemawiał kaznodzieja, dr. Braude, polecając rozpoczęte dzieło dalszej ofiarności społeczeństwa.

Dr. A. Pański, jako wice-prezes komitetu centralnego budowy szpitala, odczytał przygotowany na pergaminie akt, zawierający historję zapoczątkowanego dzieła.

P. Jakób Hertz, prezes zarządu żydowskiego Towarzystwa dobroczynności, w imieniu tegoż zarządu dziękował społeczeństwu za liczne dowody interesowania się sprawą, nadmienając, że instytucja powstaje nie sumptem jednostki, jak to się dotychczas w Łodzi zwykle praktykowało, lecz siłami zbiorowemi ogółu, współczującego niedoli nieszczęśliwych bliźnich.

P. Hertz zakomunikował zebranym, że w celu uczczenia pamięci swego męża p. Ignacowa Poznańska ofiarowała w dniu uroczystości 25,000 rb. na budowę pawilonu imienia zmarłego małżonka; prezes komitetu centralnego p. Edward Heiman ofiarował 10,000 koron na założenie ogrodu przy szpitalu; p. Stanisław Jarociński ofiarował 2,500 rubli, prócz tego różne osoby z okazji uroczystości zadeklarowały mniejsze ofiary od 100 do 500 rubli.

Akt, podpisany przez obecnych, włożono wraz z egzemplarzami pism miejscowych i monetami do puszki szklanej, a następnie do blaszanej, którą zamurowano w fundamentach.

Zgromadzeni położyli także podpisy w księ-

dze pamiątkowej, która streszcza historję powstania idei budowy szpitala.

Inicyatywę dał dr. Ludwik Przedborski, członek zarządu Towarzystwa dobroczynności, w roku 1902, zebrawszy 30 podpisów. Wybrano komisję do opracowania projektu, pod przewodnictwem p. Maurycego Poznańskiego.

Delegowani przez komisję dr. Przedborski i budowniczy D. Lande udali się za granicę, dla zwiędzenia różnych zakładów szpitalnych, poczem p. Lande opracował szkice szpitala na różną liczbę łóżek.

Po nkończeniu prac, komisja została rozwiązana i utworzono komitet finansowy, z p. Jakóbem Hertzem na czele. Z powodu wypadków w roku 1905 i 1906 komitet zmuszony był przerwać swoje czynności.

W roku 1907 zarząd Towarzystwa dobroczynności utworzył centralny komitet budowy pod przewodnictwem p. Edwarda Heimana.

Komitet ten porozumiał się z budowniczym Klimczakiem we Lwowie oraz dr. Mazurkiewiczem, ówczesnym lekarzem naczelnym zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce.

P. Klimczak, prowadzący wówczas budowę szpitala w Koberzynie, pod Krakowem, opracował szkice projektowanego szpitala w Łodzi, kierując się wskazówkami dr. Mazurkiewicza.

Komitet centralny tymczasem — zebrawszy znaczny fundusz ze składek — wyszukał i nabył plac przy szosie Zgierskiej w Radogoszczu, przestrzemi 30 morgów, od panów Rozenblattów za 15,000 rubli.

Na podstawie wzmiankowanych szkiców wykończyli szczegółowe plany budowy architektki łódzcy pp. G. Landau i D. Lande, a w części i p. Edward Banasz.

W październiku r. b. przystąpiono do budowy dwóch pawilonów, na 48 łóżek każdy, mianowicie: dla furjatorów oraz dla chorych oddanych pod obserwację lekarską.

Dla ułatwienia budowy, komitet wydzierżawił pobliską cegielnię, która wyprodukowała półtrzecia miliona cegieł, tj. ilość zupełnie wystarczającą do wzniesienia wszystkich objętych planem 5 pawilonów szpitalnych, domu na administrację oraz mieszkania dla lekarzy, zabudowań gospodarczych na kuchnię parową, pralnię, na halę maszyn parowych i elektrycznych, domu dla służby i t. d.

Koszt budowy tego olbrzymiego szpitala, który składać się będzie z szeregu wolno stojących budynków, obliczono na przeszło 300,000 rb.

Każdy oddzielny pawilon znajdować się będzie w ogrodzie, okolonym parkanem.

Dotychczas komitet rozporządza funduszem około 200,000 rubli (łącznie ze złożonymi w niedzielę ofiarami dobrowolnemi).

Roboty budowlane prowadzi Tow. akc. „Martens i Daab“.

Plany urządzeń technicznych, jak: centralnego ogrzewania, oświetlenia elektrycznego z własną dynamomaszyną, stacji biologicznej, kanalizacji, wodociągów itp. — opracowała firma „Drzewiecki i Jeziorański“ w Warszawie. (a)

Echa zbrodni w Częstochowie.

Stanisław Załoga.

Dopiero po powrocie naczelnika wydziału śledczego gubernii piotrkowskiej, p. Wamquista, stwierdzić można, że trzeci uczestnik zbrodni częstochowskiej, Stanisław Załoga, zniknął bez śladu.

P. Wamquist, wbrew pierwotnemu zamiarowi, idąc za informacjami pism, był nie tylko w Hamburgu, ale i w Brukselli.

W Hamburgu policja miejscowa przedstawiła mu aresztowanego tam Stanisława Załoga, który, jak się okazało ze znalezionych przy nim papierów, pochodzi z gubernii wileńskiej, podczas gdy poszukiwany przez władze sądowe uczestnik zbrodni częstochowskiej nazywa się Stanisław, syn Franciszka Załoga i pochodzi z gminy Gidle w powiecie radomskim w gub. piotrkowskiej.

Stanisław, syn Piotra, Załogę, miał zamiar emigrować do Ameryki i jako pochodzący z kraju, gdzie panuje cholera, wraz z innymi wychodźcami, poddany został kwarantannie. Tam też przy-

zapisywaniu wychodźców, w chwili, gdy dobrowolnie podawał swe nazwisko, aresztowany został przez komisarza policji, który przypuszczał, że ma do czynienia z poszukiwanym zbrodniarzem jasnogórskim.

Zaznaczyć należy, że różnica w wyglądzie obu Załogów bije w oczy, ani na chwilę być nie może też wątpliwości, by aresztowany w Hamburgu Załoga mógł być poszukiwanym Załogą.

Następnie z Hamburga udał się p. Wamquist do Brukselli, gdzie również, według informacji niektórych dzienników, miał być aresztowany Stanisław Załoga.

Na miejscu, w Brukselli, jak się okazało, policja nie tylko nie aresztowała żadnego Załogi, ale wprost o całej sprawie częstochowskiej nie wiedziała.

Te zasięgnięte u źródła wiadomości wiktają niepomierne całą sprawę.

Skutkiem alarmu policji hamburskiej, władze śledcze przez tydzień zaprzestały poszukiwań Załogi, który mógł przez ten czas znakomicie dostać się nie tylko do Ameryki, ale nawet i do Australii.

Zarządzone ponownie poszukiwania w południowej Rosji w okolicach Odesy i Krymu do tej pory nie dały żadnych wyników.

Wyjazd przeora.

W sobotę rano pociągami pośpiesznymi kolei wiedeńskiej wyjechał do Włocławka, wezwany telegraficznie przez biskupa, przeor paulinów o. Justyna Weloński.

Rewizja księzek.

Zabrane przez władze śledcze książki klasztorne są u policmajstra i obecnie odbywa się ich sprawdzanie. Księżek kasowych i intencyj mszalnych władze wcale nie zabierały.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Jutro Chwałisława. TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr 63). Jutro „Noblesse oblige“ Hennaquina i Webera. Początek o godzinie 8 min 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr 16). Jutro „Królowa przedmieścia“ Krumłowskiego. Początek o godz 8 min. 15 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Z komitetu giełdowego. W swoim czasie departament celny ministerjum finansów nadał do tutejszego komitetu giełdowego projekt nowej ustawy celnej z prośbą o wypowiedzenie w tej sprawie swej opinii i poczynienie zmian pożądaných przez łódzki komitet giełdowy. Otóż po otrzymaniu tego projektu, przy łódzkim komitecie giełdowym utworzono specjalną komisję pod przewodnictwem p. Maksza Kernbauma, przy udziale rzeczoznawców, która po kilkotygodniowej pracy, ukończyła w tych dniach swoje zajęcia.

W memoryale swym komisja wyraża życzenie, ażeby 25 artykułów projektu nowej ustawy celnej było zmienionych lub też uzupełnionych. Między innymi, artykuł 496, zdaniem komisji winien być zmieniony w tym duchu, ażeby zawsze komory celne miały prawo pozwalać na przewożenie bez cła wyrobów zagranicznych wywiezionych za granicę i znowu przywiezionych do Cesarstwa. Następnie komisja wypowiada się za zmianą artykułu 1014 w ten sposób, aby pięcioprocentowa różnica na wadze była zmieniona na dziesięcioprocentową.

Wnioski specjalnej komisji na naradach w departamencie celnym ministerjum finansów uzasadniać i popierać będzie przedstawiciel łódzkiego komitetu giełdowego, w Petersburgu adw. przys. T. Nowowiejski.

(x) Stosunki handlowe z Anglią. Przybył do naszego miasta i zamieszkał w Grand-Hotelu p. St. Dębczyński, delegat oddziału warszawskiego Izby handlowej rosyjsko angielskiej w Petersburgu.

Celem jego przyjazdu jest ułatwienie zapoznania się szerszego ogółu z pośród tutejszego przemysłu i kupiectwa z dążeniami i działalnością Izby, oraz zdobycie dokładnych danych o warunkach rozwoju stosunków Łodzi z Anglią.

Zebrany materiał ułatwi znacznie młodej

a rzutkiej instytucji, jaką okazała się Izba, szybkie i racjonalne zaspokajanie wpływających ofert angielskich i tutejszych, oraz zapytań o odpowiednie dniach reprezentantów.

Tutejsze sfery przemysłowo-handlowe, zainteresowane stosunkami z Anglią, w dobrze zrozumianym interesie własnym skorzystają bez wątpienia z obecnego przyjazdu delegata Izby.

(x) **Sprawy szkolne** w izbach prawodawczych zajmą w sesji jesiennej miejsce pierwsze. Październikowcy największy nacisk kładą na szkołę wyższą, wychodząc z założenia, że sprawa po wszechnego nauczania jest zbyt zawiązaną i materialnie dość trudną, aby można było o niej zbyt szybko rozstrzygnąć. Jest wszakże — ich zdaniem — jedna strona kwestyi szkolnej, którą można urzeczywistnić szybko, i którą centrum Dumy i Rady państwa radeby przeprowadzić jeszcze podczas sesji zimowej. Mówią mianowicie o konieczności wytworzenia takiej szkoły, która zbliżyła bardziej do ludności pierwsze cztery klasy gimnazjalne. Powinien być utworzony taki typ szkoły bezpłatnej i ludowej, gdzieby chłopiec w 16 roku życia ukończył wykształcenie, dające mu prawa służbowe i powinności wojskowej.

Wytworzeniu takiego typu szkoły poświęconą ma być w sesji zimowej szczególniejsza uwaga.

(a) **Z przemysłu.** Tow. akc. wyrobu wstążek S. Czamańskiego w Łodzi miało w 1909—10 roku operacyjnym 825,351 rub. 52 kop. obrotu, czystego zysku zaś osiągnęło 33,156 rub.

(a) **Tow. akc. łaźni higienicznych.** Powstaje w Łodzi Towarzystwo akcyjne łaźni higienicznych, z kapitałem 100,000 rub. Zakłada je grono obywateli i kapitalistów żydów. Dotychczas zadeklarowano na akcje 38 000 rub. Opracowana ustawa przesłano do zatwierdzenia władzy.

(a) **Budżet parafii ewangelickiej św. Trójcy**, na następną trzylecie (od 1911 do 1913 włącznie) przewidujący corocznie w dochodach i wydatkach 20,482 rb. 91 kop. magistrat przesłał do zatwierdzenia rządu gubernialnego piotrkowskiego.

(a) **Pobór wojskowy.** W ubiegły poniedziałek wieczorem w łódzkiej komisji poborowej miejskiej ukończono czynności dotyczące losowania popisowych, których kontyngens wyniósł 1312. Wczoraj przystąpili do losowania posiadający odroczenie na rok (z biletami zielonemi).

(x) **Z Towarzystwa Krzewienia oświaty.** W niedzielę 6 listopada o godzinie 4 po południu w sali wykładowej przy ulicy Zawadzkiej № 18 p. Mieczysław Dominikiewicz wygłosi odczyt „O człowieku kopalnym“.

(a) **Towarzystwo emigracyjne w Łodzi** zwołało zebranie członków, w celu odczytania sprawozdania z ubiegłych pięciu miesięcy, oraz omówienia planu dalszej działalności.

Ze sprawozdania okazało się, że w ciągu pięciu miesięcy ubiegłych za pośrednictwem biura emigracyjnego otrzymało pomoc materialną i paszporty na wyjazd 500 osób, przeważnie do Nowego Jorku; że w ostatnich czasach wyjazd do Argentyny utrudniono.

Przyjęto do wiadomości, że w tygodniu bieżącym przyjeżdża do Łodzi dr. Marya Sokółow, w celu wygłoszenia odczytu „O emigracji i imigracji“ oraz zdania sprawy z kongresu emigracyjnego w Libawie.

(a) **Wycieczka.** Dzisiaj uczniowie klasy 7-ej szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego (w liczbie 35) udadzą się na wycieczkę zbiorową trzynieową do Zagłębia Dąbrowskiego, w celu zwiedzenia kopalni „Saturn“ „Paryż“ i zakładów „Huta Bankowa“ oraz wapienników w Częstochowie.

Wychowawcom szkoły towarzyszyć będą dyr. p. E. Klos, oraz profesorowie pp. Haller, Goldmüntz i Sporzyński.

(x) **Upominek jubileuszowy.** W dniu 30 października r. b. pracownicy drogi żel. fabr. łódzkiej święcili jubileusz 45 letniej pracy p. Waleremu Magdzickiemu. P. Magdzicki wstąpił na służbę kolejową w roku 1865, t. j. w chwili budowy kolei, w charakterze nadkonduktora. Jemu też przypadło w udziale prowadzenie pierwszego pociągu przy otwarciu kolei.

Jubilat w ciągu 45-letniej pracy zaskarbił sobie serca wszystkich kolegów; to też gdy w łonie zarządu Kolei kolejowego powstała myśl urządzenia dla niego jubileuszu, wnet znalazła chętnie poparcie. Jubilata obdarzyli koledzy artystycznie wykończonym upominkiem w postaci obrazu, formy starożytnego portyku, w środku którego

znajduje się duża płyta srebrna, oksydowana, na niej zaś widnieje podobizna jubilata, wykonana w płaskorzeźbie z brązu. Na płycie srebrnej wyryto paręset autografowanych podpisów kolegów. Ramy z drzewa mahoniowego są obłożone wykutymi z brązu rysunkami, przedstawiającymi siłę pociągową w starożytności i obecnie. Na górnej ramie znajdują się zrobione z brązu godła kolejowe i dedykacja: „Waleremu Magdzickiemu w dowód uznania 45-letniej pracy na drodze żel. fabr.-łódzkiej—koledzy“. Upominek ten został wykończony przez kolegów jubilata.

Jubilat w ostatnich czasach zaniemógł i musiał się poddać operacji, która go kosztowała przeszło 120 rb. Na skutek prośby do Rady nadzorczej, aby pokryła ten wydatek, Rada, biorąc pod uwagę nieskazitelną i gorliwą 45-letnią pracę jubilata, a głównie, że w przeciągu swej służby nigdy nie chorował, ani nie korzystał z urlopów, nie przyjęła wprawdzie na siebie kosztów kuracji, ale wyznaczyła mu aż kilka naście rubli wsparcia. Widzimy stąd, że panowie akcyonariusze jednej z najbogatszych instytucyj w Łodzi umieją cenić uczciwą i gorliwą pracę.

(a) **Towarzystwo miłosierdzia („Linus Hacedek“)** podjęło starania u władz o uzyskanie pozwolenia na otwarcie ambulatorjum dla przychodzących chorych.

W ciągu ubiegłego miesiąca października udzielono pomocy lekarskiej w 525 wypadkach (średnio 20 wypadków w ciągu nocy), z których 256 dzieciom, resztę dorosłym.

(x) **Ruch chorych.** W łódzkim szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym był następujący: W dniu 10 października było chorych na ospę 5 osób, nie przybyła ani jedna, zmarła 1, pozostało na kuracji 4; na szkarlatynę było chorych 29, przybyło w ciągu tygodnia 12, wypisało się 4, zmarło 2, pozostaje na kuracji 39. Ogółem leczy się w szpitalu na choroby zakaźne i gorączkowe osób 39.

(a) **Trojaczki.** Zamieszkała przy ulicy Północnej № 22, żona strażaka Mojżesza Wassercuga powiła trojaczki: chłopca i dwie dziewczynki. Matka i chłopiec cieszą się dobrem zdrowiem; dziewczynki wkrótce po urodzeniu zmarły.

(a) **Systematyczna kradzież.** W fabryce braci Petrykowskich (Pańska 48), wykryto systematyczną kradzież wełny, na sumę 4,000 rubli. Agenci wydziału śledczego aresztowali sprawców kradzieży: dwóch robotników i pasera, który towar ten kupował.

(a) **Przywłaszczenie.** Inkasent wychodzącego do niedawna pisma „Łódziska Mysl“ M. F. zainkasował za ogłoszenia kilkaset rubli, zbiegł z Łodzi.

(a) **Gmina żydowska**, zwyczajem dorocznym wyasygnowała rb. 300 dla rekrutów, urodzonych w Łodzi, którzy podczas tegorocznego poboru przyjęci zostali do wojska.

(a) **Sprzeniewierzenie.** Ekspedient firmy „Leon Rappaport“ (przy ul. Południowej 44) załatwiał zwykle interesy, związane z wykupywaniem transportów bawełny na stacji Łódź-kaliska. W tych dniach firma poleca mu wykupienie wagonu bawełny z Moskwy, przeznaczonego dla fabrykanta Syrkinia. Ekspedient sprzedał na rampie wagon bawełny za 3,000 rb. i pieniądze roztrwonil. Pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Kradzieże.** Zamieszkały przy ulicy Widzowskiej nr. 147, Michał Kaczmarek, przewożący węgle, spotkał na ulicy znajomego swego, stróża Gawłowskiego, który zaprosił go na wódkę do restauracji, potem udali się do domu na ul. Anny nr. 2, gdzie wóz z koni ułożono w podwórzu. Podchmielony Kaczmarek usnął w mieszkaniu Gawłowskiego, który, korzystając ze snu Kaczmarka, wsiadł na wóz i pojechał do Pabianic. Tu, przy pomocy przyjaciela z znajomym Wojciechem Bruźcą, oddając mu wóz i konia dobrego za bryczkę z koniem lepszym i wziął jeszcze kilka rubli dopłaty. Powróciwszy do Łodzi, Gawłowski umieścił bryczkę i konia na swoim podwórzu. Kaczmarek, obudziwszy się, spostrzegł brak swego konia i wozu i zameldował policji o swym stracie. Śledztwo policyjne wykryło przestępstwo. Agenci policji odszukali w Pabianicach posiadacza wozu i konia, należących do Kaczmarka. Sprawę skierowano do sądu.

— W domu przy ul. Głównej nr. 9, za pomocą włamania trzech złodzieje skradli różne rzeczy z mieszkania Rozalii Kroczeńskiej. Wszystkich trzech aresztowano.

— Ze sklepu w wikłachami Wojciecha Ganzona, na przedmieściu Karolewia, przy ulicy Towarowej 15, skradziono kilkanaście rubli gotówką i towar, wartości 100 rubli, oraz odzież, wartości 50 rb.

— Na wchodzącą do bramy domu przy ul. Cegielińskiej nr. 91, pruską pannę Albertynę Kreczmer, napadło dwóch ludzi, zakneblowali jej usta i wyrwanym z ręki torebką z pieniędzmi, uciekli.

— Na przechodzącego ulicą Rokicińską około nr. 8,

Jana Pawlaka, napadli trzech ludzi, z których jeden uderzył go nożem, a dwaj inni okradli z pieniędzy. Dwóch z nich pojecha aresztowało.

— Z domu przy ul. Cegielińskiej nr. 66 skradziono bryczkę, należącą do Wojciecha Sołtuna. Złodzieje ujęto.

(b) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 9 rano, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 43 u A. J. Rejsmana, na poddaszu, oświetlona, która zapaliła się w kanale kominowym, zajęły się płomieniem kosz i dach. Ogień w pół godziny ugasili strażacy I i II oddziałów straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Występny czyn** Wczoraj na dziedzińcu domu przy ul. Dzielnej nr. 47, wszedł jakiś mężczyzna, który, zauważwszy 5 letnią córkę Antoniego Czerwńskiego, zwał ją do ustępu i tam usiłował dopuścić się czynu przeciw moralności. Dzielniczka zaczęła krzyczeć; wówczas dał dziesięć 30 kop. i uciekł.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo sześć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Staro Zarzewskiej nr. 130 nieznaną na pastwisku poranił w głowę i twarz Rocha Pałę, robotnika, lat 44 — Na ul. Zytelnej nr. 12 Antoni Wroniecki, malarz pokojowy, lat 33, Władysław Żukowski, właściciel domu, lat 26 i Franciszek Kowalski, właściciel domu, lat 28, we wzajemnej bójce nożami pozawali sobie po kilka ran.

*

(a) **Powiększenie fabryki.** P. Jan Koks uzyskał pozwolenie piotrkowskiego rządu gubernialnego na powiększenie farbiarni przy ul. Aleksandrowskiej na Bałutach.

(a) **Szkarlatyna.** W Zgierzu śród dzieci wybuchnęła szkarlatyna. Zarządzono energiczne środki zaradcze.

(a) **Kasa pogrzebowa.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę pabianickiej chrześcijańskiej kasy pogrzebowej p. n. „Pomoc“.

(a) **Odnawienie mostów.** W d. 30 b. m., o g. 12 w południe, w biurze powiatu łaskiego odbyła się licytacja na oddanie restauracji 2 mostów na rzece Widawce we wsi Restarzew, pow. łaskiego.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1,963 rub. 26 kop. in minus.

(a) **Statystyka pożarów.** W ciągu drugiej połowy m. września r. b., w obrębie gub. piotrkowskiej zdarzyło się 21 pożarów, w tej liczbie: 15 z przyczyn niewiadomej, 4 skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 1 wskutek wadliwej budowy kominu i 1 z podpalenia.

(a) **Walka z bandytami.** W ubiegłą niedzielę, o godzinie 7-ej wieczorem, na szosie prowadzącej z Bełchatowa do Piotrkowa, na 5-in myśliwych napadło czterech bandytów, którzy domagali się pieniędzy. Myśliwi stawili opór. Wywiązała się walka; z obu stron padły strzały. Myśliwi wyszli zwycięsko; jednego z bandytów, zabitego, towarzysze zabrali na oczekującą bryczkę i uciekli.

Po przybyciu do Piotrkowa, myśliwi zameldowali o napadzie policji, która zarządziła pościg i aresztowała bandytów.

(a) **Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa** otwarta została przy oddziale pocztowym w Poraju, gub. piotrkowskiej.

(a) **Nowy młyn parowy.** W tych dniach, w Żdżarach, powiatu rawskiego, odbyło się poświęcenie nowo wzniesionego wielkiego młyna parowego, stanowiącego własność obywatela ziemskiego, p. Wincentego Łoskowskiego.

(a) **Z Ozorkowa** donoszą, że kilkuset tkaczyw zarobnych postanowiło przerwać pracę z powodu zapowiedzianego przez fabrykantów obniżenia płacy zarobkowej.

(a) **Z Sieradza** donoszą nam, że pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru znany lekarz Pačychowski. Powodem samobójstwa miał być nagły zgon towarzyski jego, zamieszkałej na wsi pod Turkiem, po dokonanej przez dr. P. operacji akuszeryjnej.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (ulica Cegielińska № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Jutro, d. 3 b. m. ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie, ciesząc się wciąż rosnącym powodzeniem w Warszawie wyborna lekka kome-

dya Maurycego Hennequina i Webera „Noblesse Oblige“.

Reżyseria i główna rola spoczywają w rękach dyrektora Zelwerowicza. Komedia ta odznacza się wyjątkowym humorem, dowcipem i iście francuską werną.

— Na sobotę, d. 5 b. m. naznaczono nieodwołalnie wznowienie „Kupca weneckiego“. Będzie to zarówno ze względu na specjalne zalety tego arcydzieła, jako też i dzięki zupełnie nowej, efektownej wystawie zagranicznej uroczysty wieczór, na który kasa od dziś rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Pierwsze dwa widowiska odbędą się po cenach podwyższonych. Zainteresowanie się publiczności wyjątkowe.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelarii teatru komunikują nam:

— Dzisiaj dana będzie „Urszulka z Czarnolesia“, sztuka historyczna G. Zapolskiej.

— Jutro, t. j. w czwartek, idzie wodewil nadzwyczaj wesoły pod tyt. „Królowa przedmieścia“ Krumłowski, zapelniający widownię teatru popularnego publicznością, która dowcipnie i aktualnie kuplety, oraz polkę „Rach, ciach, ciach“ oklaskuje zawzięcie.

— W piątek, po raz drugi „Umarli i żywi“ Korzeniowskiego.

— Na sobotę zaś p. Mielewski przygotowuje z całym nakładem pracy reżyserskiej, wspaniałą sztukę G. Hauptmana „Różę Bernt“. Arcydzieła tego wielkiego pisarza cieszą się wszechświatową sławą a jego „Dzwon zatopiony“ i „Samotni“ przypominają publiczności najpiękniejsze chwile sztuki dramatycznej w Łodzi. Będzie to więc premiera, na którą niewątpliwie zabraknie biletów w kasie.

(x) **Sprawozdanie z dramatu „Żywi i umarli“ J. Korzeniowskiego** z powodu nawału materiału bieżącego odkładamy do jutra.

(a) **Z teatru.** W ubiegły poniedziałek w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej, wystąpiła po raz pierwszy przed tutejszą publicznością p. Stefania Dąbrowska, pełna uroku dunkanistka polska. Młoda, wysoce utalentowana tancerka czaruje swym szlachetnym artyzmem. Piękno w geście i pozie, harmonia linii i ruchu ujmują widza, który odbiera wrażenia prawdziwie estetyczne.

Program poniedziałkowego popisu zawierał różne tańce, wykonane z wdziękiem i gracją, mianowicie: „Mazurki“ Schumana i Chopina, „Menuet“ — Mozarta i „Gawot“ — Glücka, „Pieśń Solweji“ — Griega, „Menuet“ — Paderewskiego, „Moment Musical“ — Schuberta, „Pochód gnomów“ — Griega i „Walc“ — Ivanowici'ego.

Przebieg oklaski były objawem uznania dla talentu i wydoskonalenia się w sztuce choreograficznej niepospolitej tancerki.

Wieczór sobotni rozpoczął frazka sceniczna w 2-eh aktach, Marka Twain'a „Komedia o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“, w którym rolę popisowe znaleźli pp.: Bończa (wydawca) i Zelwerowicz (Sam Brocher), pobudzając widzów swoją wścymianą grą do homerycznego śmiechu.

(a) **Z „Lutni“.** Organizatorzy podwieczorków muzycznych w Towarzystwie „Lutnia“ ujawniają wielką staranność w układaniu programu i dążeniu do zaprezentowania młodych talentów, których popisy muzykalno-wokalne budzą rzeczywiste zainteresowanie wśród miłośników muzyki.

Dowodem tego niedzielny podwieczorek. Zaprezentowano licznie zgromadzonym słuchaczom dwie bardzo obiecujące siły: młodzieńską 12-letnią Lidę Ottonównę i Lidę Loewensteinównę.

Pierwsza, uczennica szkoły profesora Winieckiego, dziś już wybitnie ujawnia uzdolnienie artystyczne, jako materiał na pierwszorzędną wiolonistkę. Posiada ona dużo temperamentu, muzykalności, zacięcia wirtuozowskiego i poczucia rytmiki. Wykonaniem pierwszej części koncertu „E-dur“ Bacha i „Prządk“ Lotta i nad program — trudnej „Tarantelli“ Wieniawskiego, zjednała sobie gorące i zasłużone oklaski.

Systematyczna, poważnie podjęta praca musi istotnie otworzyć utalentowanemu dziecku drogę do wyżyn sztuki i zapewnić młodej Lidzie przyszłość świetnej wirtuozki.

Panna Loewensteinówna obdarzona jest bardzo dźwięcznym liryczno-sopranowym głosem, którym włada umiejętnie, co stanowi zasługę nau-

czycielki jej pani Biernackiej. Przy dalszej sumiennej pracy nad deklamacją w śpiewie i frazowaniem talent młodej utalentowanej śpiewaczki spotężnieje. W niedzielę do popisu pannie L. posłużyły pieśni: „Arya Santuzzy“ z op. „Cavalleria Rusticana“ — Mascagni'ego; „Zawód“ — Karłowicza i „Kocham cię“ — Griega i nad program „Poranek“ — Leoncavallo. Koncertantkę darzono przeciągłymi oklaskami.

Znany z poprzednich występów estradowych p. Mieczysław Potarzycki deklamował z uczuciem utwory: „Bez dachu“ — Konopnickiej i „Orzel“ — Czerwińskiego.

Podwójny kwartet męski „Lutni“ pod batutą A. Dworzaczka, jak zwykle z wielkiem poczuciem rytmiki odśpiewał „Co za piosenka“ — Paciusa i „Słowiczek“ — Moniuszki, zbierając szczere oklaski.

Wieczornicę zakończyła komedia Z. Przybylskiego „Przezorna córka“, odegrana przez członków Koła dramatycznego. Utwór wykonano starannie. Wyróżnili się pp. Ender i E. Kulisz.

(x) **IV koncert historyczno-pedagogiczny.** Zarząd Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan miasta Łodzi zorganizował nowy koncert historyczno-pedagogiczny. Koncert ten, z rzędu już czwarty, poświęcony będzie wyłącznie kompozycjom i utworom S. Moniuszki. Odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 6 listopada, w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18 o godzinie 3 po poł.

Bilety na koncert są do nabycia w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Konstantynowskiej № 5 codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem.

Koncerty te urządza Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan dla zaznajomienia uczącej się młodzieży z muzyką i jej rozwojem, i dlatego każdy koncert bywa poprzedzany pogadanką o znaczeniu i rozwoju tego rodzaju muzyki, jakiej utwory mają być wykonane na koncercie.

Pogadankę teraz wypowie dyrektor T. Joteyko, a śpiewy solowe wykonają: panna Z. Weinrebówna i p. L. Jeziński. Atrakcją koncertu stanowią kwintet smyczkowy w obsadzie: T. Joteyko, H. Goebel, J. Czarnecki, K. Koźmiński i S. Dąbrowski, jak również „Witoloranda“ — poemat napisany pp. J. J. Kraszewskiego, a przełożony na muzykę przez S. Moniuszkę. Utwór ten wykonany będzie przy udziale solistów, deklamację wypowie p. K. Fiedler, a w chórach wystąpią śpiewacy „Lutni“ pod dyrekcją A. Dworzaczka.

(x) **Ze Zgierza.** W sobotę, d. 29 października r. b. odbył się koncert T-wa śpiewaczego „Lutnia“ w Zgierz pod dyrekcją p. Andrzeja Mikinga. Na całość tego koncertu złożyły się: chóry męski, mieszany, komedijka „Psyche“ St. Renarda, oraz orkiestra smyczkowa. Zawsze chóry męskie były górą, teraz naodwrot, chór mieszany lepiej się popisał. Komedijka była źle zrozumiana i źle obsadzona, orkiestra zaś jak na pierwszy raz popisała się dosyć dobrze, lecz dopiero po należytem zgraniu się może występować na koncertach.

Wszystkie te usterki dadzą się z czasem usunąć, jeżeli członkowie chóru i orkiestry nie będą opuszczać lekcji, a dyrektor będzie się starał obudzić w nich zamiłowanie do sztuki i nie będzie traktował muzyki po macoszemu. Po koncercie odbyły się tańce. Bawiono się ochocho do samego rana.

ZABAWY.

(f) **Łódzki klub sportowy** w nadchodzącą sobotę, d. 5 listopada, urządza „Wieczornicę“ w domu ludowym (Przejazd 34).

Niezwykle obfity i urozmaicony program pozwala wróżyć, iż zabawa ta zgromadzi liczny zastęp przyjaciół i zwolenników tego sympatycznego T-wa.

Między innymi współudział w wykonaniu programu przyrzekli: panna Sliwerska, utalentowana uczennica pani Wilkoszewskiej (śpiew solo), p. Enderówna (deklamacja), prof. Szwarzbach (forte pian), p. Taubwurcel, znany w towarzystwach naszych amator tenor (śpiew solo), p. Teszner (gra na wiolonczeli) i w. innych.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce, urozmaicone początkiem i innymi grami towarzyskimi.

Z WARSZAWY.

* **Towarzystwo kursów naukowych.**

Wykłady w kursach naukowych rozpoczynają się corocznie w d. 1 października. W bieżącym jednak roku rozpoczęcie uległo miesięcznej zwłoce wskutek nieporozumienia między władzą administracyjną a naukową. Władze administracyjne były przekonane, że kursy podlegają organom ministerium oświaty i żądały przedstawienia sobie odnośnego pozwolenia na wykłady, kurator zaś okręgu naukowego odmówił pozwolenia, utrzymując, że kursy naukowe winny podlegać władzy p. generala gubernatora, który je przed czterema laty zatwierdził. Obecnie nadeszło za wiadomienie ministerium oświaty, wyjaśniające, że kursy winny powrócić pod zarząd p. głównego naczelnika kraju, pod którym funkcjonowały już w latach 1906 i 1907.

Wobec tego, wydano Towarzystwu kursów naukowych ponowne pozwolenie i wykłady rozpoczną się w d. 4 listopada u. st. we wszystkich wydziałach, a zatem: rolniczym, przyrodniczym, humanistycznym i technicznym.

Kancelarya kursów naukowych, mieszcząca się przy ulicy Włodzimierskiej № 3/5, wznowiła też przyjmowanie zapisów.

* **Kara prasowa.**

Redakcję „Kuryera Warszawskiego“ general-gubernator warszawski skazał na trzy kary prasowe: rub. 200 za umieszczenie w № 251 z d. 11 września r. b. artykułu p. t. „Znamienne oznaki“, rub. 100 za przedruk z „Izraelity“ wyjątków z artykułu p. t. „Rozróżniajmy“ (w № 288 „Kuryera“ z d. 18 z. m.) i na rub. 25 za umieszczenie wiadomości o rewizji dokonanej w Łodzi.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. W sobotę, d. 28 października r. b., w myśl uchwał młodzieży postępowej, w tutejszych wyższych zakładach naukowych młodzież postępową zastrajkowała na jeden dzień, na znak protestu przeciw ostatnim niezasadnym zarządzeniom policji krakowskiej w sprawie obchodu jubileuszu Bol. Limanowskiego i w sprawie znanego więźnia w Krakowie królewskich.

W politechnice wcale wykładów nie było. Młodzież postępową ustawiła się przed gmachem i nie wpuszczala nikogo do wnętrza. Natomiast w uniwersytecie, akademii lasowej i weterynaryjnej wykłady się odbywały. W akademii rolniczej w Dublanach również strajkowano.

W południe strajkująca w zupełności młodzież techniczna udała się przed gmach uniwersytetu w liczbę około 400 i urządziła kocią muzykę wychodzącą z zakładów studentom, przeważnie wszechpolską. Następnie udali się demonstranci pod dom akademicki, gdzie urządzili również kocią muzykę, poczem ruszyli pod namiestnictwo.

W pobliżu gmachu namiestnictwa zastąpiła im drogę policja i rzuciła się od razu z całą furją na demonstrującą młodzież. Następnie, gdy demonstranci zajęli stanowisko odporne, policja pieszka i konna w liczbę około 40 dobyła szabel i poczęła demonstrantów płażować i kulakować. Studenci wkrótce ustąpili.

W czasie tych zajść nikogo nie raniono, ani nie aresztowano.

Wieczorem o g. 6 zebrała się młodzież ponownie pod kolumną Mickiewicza i udała się w pochodzie ku ul. Andrzeja Potockiego, gdzie znajduje się konsulats rosyjski. Tam zastąpił im drogę silny oddział policji konnej i pieszej. Młodzież wzniosła roznie okrzyki, poczem ruszyła przez ogród po jezuitki przed sejm. Tu wypadła na demonstrantów ukryta w krzakach policja pod kierownictwem komisarza. Przyszło do skandalicznych wykroczeń policyantów, którzy uderzyli z dobytą bronią na studentów. Policyanci ranili przytem 60 osób, z których jedna otrzymała 3 rany.

Demonstracje i starcia przeciągnęły się do g. 8 m. 30 w.

Policja aresztowała 6 studentów, w tej liczbie 4 królewskich. Aresztowanych wkrótce uwolniono.

Ostatnia poczta.

— Prasa opozycyjna, rumuńska przypisując Bułgarii zamiary agresywne w stosunku do sąsiadów, oskarża ją o prowokację. Organ konserwatystów uważając, że Bułgaria stała się żywiołem niepokoju, mniema, iż Bułgarię należy uspokoić siłą. Położenie rzeczy, zdaniem gazety, jest nie do zniesienia.

Usiłowanie podpalenia prochowni wojskowej w Bukareszcie prasa opozycyjna przypisuje również bułgarom, pomimo braku stanowczych dowodów.

— Jak donoszą telegraficznie z Białogrodu do „Neue Wiener Tageblatt, stan zdrowia serbskiego następcy tronu znów uległ pogorszeniu.

— W parlamencie francuskim gabinet Brianda odniósł ważne zwycięstwo przy głosowaniu nad przejściem do porządku dziennego.

Formuła przejścia do porządku dziennego, wniesiona przez Reynaud, przyjęta przez rząd i zaaprobowana przez parlament, jest następująca:

„Parlament potępiając sabotaż, gwałt i antypatryotyzm — pochwała postępowanie rządu i wyraża przekonanie, że rząd obroni prawne interesy robotników, utrzymując się na stanowisku prawa, oraz interesy republiki“.

— Zwycięstwo Brianda powitano z wielkim zadowoleniem, jako porażkę teroru parlamentarnego, antypatryotyzmu i anarchii, przez całą umiarkowaną-republikańską i radykalną prasę, z wyjątkiem organu combistów „Rappel“ i socjalistycznego „Humanité“, pocieszających się myślą, że gabinet nie jest długowieczny, gdyż w przyszłości zdolny będzie tylko istnieć przy pomocy reakcji. Organy prawicy „Gaulois“ i „Libre Parole“ tryumfują, gdyż gabinet republikański w chwili niebezpieczeństwa był zmuszony oprzeć się o drogie im idee.

Narodowa rada partji socjalistycznej postanowiła organizować wiece protestujące i rozlepieć afisze z żądaniem oddania pod sąd Brianda.

— „Local Anzeiger“ dowiaduje się wbrew dotychczasowym doniesieniom, że Sazonów odbędzie w Berlinie krótką konferencję z Bethmanem Hollwegiem.

— W nocy z niedzieli na poniedziałek ponowili się w Berlinie poważne zaburzenia. Na placu wojskowym przy kolei Północnej grupa wyrostków napadła na policję, która użyła broni. Jeden z napadających został ciężko ranny.

— Prasa berlińska z niepokojem przyjęła wiadomość o wysadzeniu na ląd perski angielskich marynarzy dla obrony angielskich poddanych i wyraża zdziwienie, że Anglia chwytą się takich środków jeszcze przed upływem 6-miesięcznego terminu, oznaczonego przez ultimatum.

— Rząd chiński podpisał umowę z grupą banków amerykańskich na pożyczkę w sumie 50 milionów dolarów. Pożyczka przeznaczona została na wydatki reformy finansowej i rozwój przemysłu.

— „Post“, donosząc o pożyczce chińskiej w Ameryce, przypisuje temu faktowi wielkie znaczenie polityczne, w duchu zbliżenia się obu państw. W okoliczności, że pieniądze będą użyte również na potrzeby Mandżurji, gazeta upatruje wprost wskazówkę, iż pożyczka ma wrogi charakter względem Rosji i Japonii.

— Do Capetown (Przyładek Dobrej Nadziei) przybył książę Connaught, stryj króla angielskiego, aby osobiście otworzyć parlament zjednoczonych kolonij: Przyładek Dobrej Nadziei, Oranii i Transwaalu.

TELEGRAMY.

Berlin, 1 listopada. (P.) „Koelnische Ztg.“ wita spotkanie Najjaśniejszego Cesarza z Wilhelmem, jako żywotny dowód, że stosunki obu monarchii są bardzo dobre, że Rosja nadaje wartość podtrzymaniu i przedłużeniu tych stosunków. Gazeta mniema, że byłoby z korzyścią, aby Sazonów skorzystał z pobytu w Poczdamie i bliżej zaznajomił się z działaczami niemieckimi, tudzież na podstawie wrażeń osobistych zrobił sobie obraz rzeczywistego stanu rzeczy w Niemczech.

Berlin, 1 listopada. (P.) Zarządzający ministerium spraw zagranicznych Sazonów przyjechał

i odjeżdża dzisiaj do Darmstadt.

Berl. Loc. Anz.“ pisze, że Sazonów będzie dążył do zachowania tradycyjnych i dobrych sąsiedzkich stosunków z Niemcami. Podtrzymanie stosunków normalnych z Austrią stanowi istotne zadanie polityczne ministra.

Berlin, 1 listopada. (P.) Na śniadaniu, wydanym przez ambasadora rosyjskiego dla Sazonowa byli obecni Bethman-Holweg i Kinderlen Waechter.

Petersburg, 1 listopada. (P.) Komisja finansowa postanowiła rozpatrzyć projekt o podatku dochodowym przed Bożem Narodzeniem, aby mógł być wniesiony do Rady państwa przed końcem sesji.

Z kolei wniesiono na porządek dzienny projekt podatku od nieruchomości.

Wiedeń, 1 listopada. (P.) Na naradzie obu prezesów ministrów skarbu udało się w główniejszych punktach rozstrzygnąć sprawę wypłat w gotówce, która zagrażała przesileniem rządowi węgierskiemu. Sprawa dotyczy złożonego węgrom żądania wprowadzenia w banku austriacko-węgierskim obowiązkowej zmiany banknotów na złoto. Zachodzi jeszcze potrzeba rozstrzygnięcia szczegółów sprawy.

London, 1 listopada. (Wl.) Dzisiejszy „Daily Chronicle“, z powodu opuszczenia Londynu przez powracającego do ojczyzny posła perskiego, ogłasza interview z nim, następującej treści:

Posel ostrzega Anglię przed awanturą a niebezpieczną polityką gabinetu i przed sojuszem z Rosją. Plany inwazyj, albo nawet podziału Persji są prosto pułapką na Anglię, a jej wrogowie gorąco życzyliby sobie, aby w nią wpadła. Zawikłania, jakiego stąd powstały, byłoby dla Anglii, zwłaszcza w sojuszu z Rosją, nieobliczalne.

Bukareszt, 1 listopada. (P.) „Konserwatorau“ pisze z powodu konwencji turecko-rumuńskiej:

„Rumunia i Turcja pragną zachowania „status quo“ na Bałkanach, a gdy Bułgaria i Grecja będą usiłowały zmienić mapę półwyspu, spotkają się z opozycją tych dwóch mocarstw. Aby nas zastraszyć, mówią o porozumieniu się czterech państw bałkańskich przeciwko Turcji i Rumunii. To „porozumienie“ nie może wystawić więcej niż 500,000 ludzi, Turcja zaś może wystawić 700,000, a Rumunia—300,000“.

Charba, 1 listopada. (Wl.) W blizkiem granicy Korei mieszcie 50 policyantów otoczyło restaurację japońską, a napotkawszy na opór, rozpoczęli ogień z rewolwerów, zranili kilku japończyków i 3 aresztowali.

Na rzece pogranicznej Turmuczanie policja chińska usiłowała poddać rewizji paczkę japońską i pobila pocztyliona.

Tyńs, 1 listopada. (P.) Z powodu wymiany strzałów dnia 2 października w wąwozie Zassimskim pomiędzy załogą wojskową a bandą Selimchana, głównodowodzący wojskami zaproponował naczelnikowi okręgu terskiego, aby nadesłał wiadomości o tych futarach, które są przeznaczone do zniszczenia, jak również spis rodzin i wiosek, z których ludność ma być przesiedlana do Syberji i polecono wyjaśnić, czy nie jest rzeczą pożądaną powiększenie wysokości kar, zaproponowanych do ścigania od mieszkańców okręgu nazrańskiego na rzecz rodzin szeregowców, poległych podczas wymiany strzałów.

Teheran, 1 listopada. (P.) Bachtiarowie zawładnęli Koszanem.

Naib Hussein uciekł wobec zaburzeń do Lingah, gdzie wysadzono oddział angielski z 4 działami.

London, 1 listopada. (P.) Renter donosi, że wysadzenie na ląd oddziału angielskiego z krążownika „Fox“ w mieście Lingah w zatoce Perskiej, nastąpiło na prośbę wice-gubernatora perskiego i konsula angielskiego w celu obrony miasta. Z krążownika spuszczone 4 działa.

Petersburg, 1 listopada. (P.) Główny zarząd poczt czasowo zabronił wysyłania w przesyłkach zagranicę szmat, ubrań używanych oraz bielizny. Do Francji i Serbii zakazano wysyłać jarzyny i owoce, oprócz tego do Serbii przetwory mleczne.

Równie, 1 listopada. (P.) Uroczyste otwarto giełdę

Psów, 1 listopada. (P.) Sędziowie przysięgli uniewinnił r. st. Daniszewskiego, oskarżonego o deflorację nieletnich.

Iwanowo Woznienski, 1-go listopada (P.) W Tejkowie w fabryce Karetników zastrajkowało 5,000 robotników.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 2 listopada. (Wl.) W sprawie wniosku komisji kolonizacyjnej, złożonego w ministerium o pozwolenie poczynienia przygotowań do wywłaszczenia 17 majątków polskich, konstatając półurzędowe dzienniki, że wniosek taki został rzeczywiście złożony. „Berliner neuste Nachrichten“ donoszą, że pewne doniesienia, jakoby ministerium na wniosek ten z rozmaitych względów nie zgodziło się, są nieprawdopodobne, ponieważ są sprzeczne z kategorycznymi oświadczeniami kanclerza. Dziennik ten twierdzi na podstawie zasiągniętych informacji, że jeśli obecnie kwestya wywłaszczenia nie zostanie ostatecznie załatwioną, prezes komisji kolonizacyjnej i jeszcze jeden wysoki urzędnik w kwestji anti-polskiej szczególnie zaangażowany, wskutek swego stanowiska podadzą się do dymisji. Jak się nasz korespondent dowiaduje z wiarogodnego źródła, urzędnikiem tym jest minister Schorlemer.

Berlin, 2 listopada. (Wl.) Prasa tutejsza zwraca się ostro przeciw dążeniom Francji do ograniczenia wzmagającego się wdzierania Niemców do francuskich portów handlowych. Ograniczenia takie byłyby sprzeczne z obowiązującym dotychczas traktatem i musiałyby wywołać ze strony Niemiec odpowiednie represye.

Berlin, 2 listopada. (Wl.) Rząd wydalil ze służby nauczyciela w Poczdamie za agitację na korzyść narodowo-liberalnych. Z tego powodu liberalowie wnoszą w parlamencie interpelację.

Sztuttgart, 2 listopada (Wl.) Z powodu spożycia zepsutego mięsa zachorowało wczoraj 38 żołnierzy w wirtemburskim pułku artylerji.

Wdrożono natychmiast śledztwo; jest skompromitowanych kilku oficerów.

Berlin, 2 listopada (Wl.) Rząd obstałował 20 aeroplanów niemieckiego systemu dla celów wojennych.

Hamburg, 2 listopada (Wl.) Burza na morzu Północnem szerzy się gwałtownie. 3 żaglowce wraz z załogą zatoneły w blizkości portu.

Monachium, 2 listopada (Wl.) W południowej Bawaryi stroży się straszna burza orkanaowa; górskie potoki niebezpiecznie weszły.

Monachium, 2 listopada. (Wl.) Nunceusz papiński, Frizyrd, który wyjechał do Rzymu dla zdania sprawy z konfliktu między kardynałami Koppem a Fiszerem, prawdopodobnie nie wróci na dotychczasowe stanowisko, gdyż nie zapobiegł kompromitującemu starciu obydwu biskupów.

Teheran, 2 listopada. (Wl.) W mieście, szczególnie w północnych prowincjach, daje się zauważyć wzmocniona agitacja na korzyść zdetronizowanego szacha. Obecnie ministerium, chociaż ma w ręku dowody, że były szach utrzymuje ożywioną korespondencję ze swoimi stronnikami, jest jednak bezradne, bo demoralizacja wewnątrz zaczyna obejmować już wojsko.

Nowy-Jork, 2 listopada (Wl.) Strajk tragarzy wzrasta. Ruch w mieście ustał. Do strajku przyłączyli się woźnice. 25000 policyantów w dzień i w nocy czuwa nad porządkiem.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Data.	Barometr sprawdzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
31/X 1 pp.	737.2	+ 6.5	99	W 2	Z dnia 31/X Temperatura max. +8.4° C min. +4.6° C Opada 3.8
31/X 9 w.	735.8	+ 5.4	97	W 2	
1/XI 7 r.	733.6	+ 5.3	99	W 3	
1/XI 1 pp.	725.3	+ 9.4	98	P 3	Z dnia 1/XI Temperatura max. +10.6° C min. +4.2° C Opadu 0.5
1/XI 9 w.	721.7	+ 8.2	85	Pd Z 3	
2/XI 7 r.	720.2	+ 5.9	93	Z 3	

W sobotę, dnia 29 b. m., w kościele św. Krzyża w Warszawie, odprowadzona była za spokój duszy

ś. † P.

Bronisławy z Kochanowskich Brzozowskiej

doktorowej,
solenna wotywa, którą celebrował siostrzeniec ks. Ulatowski. 3918

Szanownemu duchowieństwu, kolegom, krewnym i znajomym zmarłego oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w odprowadzeniu drogich nam zwłok

ś. † P.

Feliksa Kroczewskiego

składają serdeczne podziękowanie

żona, siostra, córki i rodzina.

3932

W piątek, dnia 27 października r. b., w kościele Najświętszej Maryi Panny w Warszawie, na intencję rodziny

Koskowskich

odprawiona została

solenna wotywa,
którą celebrował ks. Ulatowski.

3916

Nie mogąc osobiście podziękować wszystkim kolegom i towarzyszącej mej 33-letniej pracy w Magistracie m. Łodzi za okazaną mi życzliwość i uznanie przez doręczenie mi wspaniałej zbiorowej fotografii, niniejszem składam wszystkim najserdeczniejsze podziękowanie.

Łódź, 28 października 1910 r.

August Olszewski

b. kasyer m. Łodzi.

3914

O FIARY.

Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.
R. Martynke, zamiast światła na grób ś. p. Eleonory z Grabowskich Raczkowskiej, 2 rb.

Dla najbiedniejszych.

Jan Rajewski 1 rb.

Dr. A. Groszlik

powrócił.

3902

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.
Speyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu.
Ceny bardzo przystępne. 2599

Dr. PRECHNER

wyjechał

wróci w końcu listopada. 3894

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAA. Dwa pluszowe zakłady do sprzedania. Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 103. 7314-3p53

A. Do pracowni sukien potrzebna b. zn. zdolna panna i uczennica Brzezińska № 3 m. 46 III piętro. 6861-6-2

A. Adwokat, Warszawa, Wilcza 18. sprawy, porady, przyjmuje do 11-ej 15-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3780-30-6

B. Były felczer szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z długoletnią praktyką, P. Golański, przyjmuje: ul. Rzgowska № 23. 7055-7-6

Do sprzedania bilard dubeltowy i dwie piramidy z koślanami bilami Wiadomość Mikołajewska № 42 7301-3-3

Do sprzedania: tuzyja, rogi, akwaryum, klatka do papugi, nowy garnitur męski i palto oraz zimowy zakł. granatowy. Piotrkowska 183 m. 8. 7304-3-3

Do wspólnego mieszkania poszukuję osoby inteligentnej. Piotrkowska № 103. 7342-2-1

Fortepian piękny, krzyżowy, czarny, 275 rubli. Mikołajewska 25 mieszk. 4. 7323-242

Filia piekarska do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość Juliusza № 1. 7365-2-1

Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzewska 40-6. 734389p2

Jest do wynajęcia kuchnia i warsztat stelmaski, od Nowego Roku. Ulica Szkołna nr. 31 7317-3-3

Jadąc tramwajem od Nowego Rynku do Zarzewskiej o pół do szóstej wieczorem zgubiłem 50 rubli i kwity lombardowe. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem—jestem biednym człowiekiem: ulica Widzewska nr. 194. Stanisław Zajaczkowski. 7327-2-2

Kawiarńca do sprzedania z powodu choroby. Ulica Gubernatorska № 33. 7353-3-1

Kobieta do usług (przychodnia) w pobliżu mieszkająca, może się zgłosić: Piotrkowska № 191, prawa oficyna I piętro. 7296 5-3

Kawiarńca dobrze prosperująca do sprzedania Wiadomość ul. Zachodnia № 29 7219-7-5

Lokal po piwiarni do wynajęcia od 1-go stycznia (lub zaraz). Wiadomość Widzewska 148 w piwiarni. 7264-3-3

Obiady prywatne zdrowe na prawdziwym maśle dla inteligentnych. Kamienna 22 parter, front. 7112 10 6

Pokój o dwóch oknach, słoneczny, do wynajęcia zaraz dla przyzwolonej kobiety lub bezdzietnego małżeństwa, na żądanie może być wspólna kuchnia. Wiadomość w sklepie Benedykta 66. Tamże bezcki do sprzedania. 7307-3-3

Pokój przy rodzinie, z oddzielnym wejściem, z wygodami, do wynajęcia zaraz inteligentnej osobie. Pańska 36 m. 20 7314 3 2

Poszukiwani zdolni agenci z minimalną kaucją lub bez, od 5 do 7. Dzielna 20 I p. „Nowości”. 7289-3-3

Piwiarnia do sprzedania w Pabianicach. Wiadomość w Łodzi Zakatna № 62 w sklepie 7311 3 3

Piwiarnia do sprzedania zaraz bardzo tanio z powodu choroby. Zielona 37 7295-3-3

Potrzebni czeladź krawiecy i chłopiec do terminu. Nawrot nr. 16 u krawca. 7291-3-3

Przygotuję na ochojnika 1-go i 2-go rzędu, jak również do średnich zakładów naukowych. Wykładam język rosyjski. Adres Nowo-Zarzewska № 28 m. 7. 7330-3-2

Potrzebna kasyerka z językiem niemieckim do apteki Winnieckiego Górny Rynek 7395-2-2

Poszukuję współczelki chrześcijańskiej z kapitałem mniej więcej 2,000 rubli, dla założenia interesu, kawaler w średnim wieku. Oferty dla „Kupca K. L.” w Administracji „Rozwoju”. 7344-1

Poszukuję 2 chłopców od 15 lat do składu win. Andrzejka № 10. 7369-1

Potrzebny chłopiec do posług. Piotrkowska 92, Biuro nauczycielskie. 7367-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość u Kolubińskiej nie u stróża. Andrzejka 7 m. 32. 7362-2-1

Przyjmę na mieszkanie inteligentne panienki lub chłopców. Jest pianino. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod „Mieszkanie”. 7364-1

Pokój umeblowany przy rodzinie zaraz odnajmę. Widzewska 104 m. 14. 7360-2-1

Pokój przy rodzinie zaraz odnajmę. Konstantynowska 11 m. 7. 7359-2-1

Potrzebny jest pomocnik stróża. Wiadomość Spasera 21. 7355-3-1

Pianino w bardzo dobrym stanie za 250 r. sprzedam. Długa № 123 III p. od frontu. 7350 3 1

Potrzebne zaraz zdolne staniaczarki i spódniczarki, tylko zdolne. Pańska № 33 m. 2. 7349-2-1

Potrzebny ślusarz na rowery. Ul. Mikołajewska № 30. 7346

Potrzebna panna, znająca dobrze krój. Ulica Karola № 14 m. 27 7345-2-1

Potrzebny chłopiec na posyłki. Zgłaszać się do drukarni „Rozwoju” do godz. 9 rano.

Przybłąkał się kozioł. Odebrać go można na ul. Nawrot № 25 u stróża. 7341-1

Przybłąkał się chart. Adres: w Dąbrowka przez Zgierz, Pałowski. 7356-1

Przybłąkał się duży wyżeł z obrozą i tabliczką № 1892. Odebrać go można na ulicy Rybnej № 13 m. 10. 7361-3-1

Sprzedam sklep z powodu zmiany interesu. Częstochowska 18 7323-3-2

Sklepowa uzdolniona do IIII rzędniejszej potrzebna zaraz. An drzeja 11. 7339-2-2

Sklep kolonialno dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu wzięcia zdrowia. Konstantynowska 53 7299-3-3

Starszy tokarz na transmisyje potrzebny zaraz. Olszowski i Neumark, Wólczańska 109. 7313-3-3

Sklep i pokój z kuchnią do wynajęcia od stycznia Widzewska № 109 7348 3 1

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania Wiadomość: Nowe Chojny, róg Kopernika № 4, naprzeciw kaplicy. 7347-3-1

Urządzenie sklepowe do sprzedania bardzo tanio. Ul. Rybna № 12 7334-2-2

W Dominiu Marysin u M. So wińskiego, marchew pastewna do sprzedania. 7192-6.-4

Warsztat stelmaski do wynajęcia zaraz. Ulica Marysińska nr. 24, wiadomość u kowala. 7312-2-2

Warszawianka, Nowo-Spaszewska 49 (róg Anny), elegancko, tanio, suknie, okrycia, kostiumy damskie, dziecinne 7326 3

Zgodził się sluszarz i kowal na budowlane i gładze roboty oraz chłopcy porządnego pochodzenia, którzy mają ochotę nauczyć się slusarstwa, mogą się zgłosić: Mikołajewska № 30. 7370-3p1

Zakład ślusarsko-lakierniczy ul. Mikołajewska № 27: wyrabia, naprawia, lakierniczo maluje meble żelazne; ceny niskie. 732283e2

Zaginął wyżeł biały w czarne łaty, czteromiesięczny, wabi się Dragon. Proszę odprowadzić na ulicę Juliusza nr. 31 m. 7, za nagrodą. 7320-3-3

Zagubione dokumenty.

Edmund August Tyncer zagubił paszport, wydany z Niemysłowa. 7351-3-1

Franciszek Zarkowski zagubił paszport wydany z gminy Ceaków gub. Kaliskiej 7329 3-2

Jan Zajdler zagubił bilet od paszportu, wydany z fabryki R. Maistra 7363-3-1

Ostrzeżenie. Zaginął weksel z wystawienia firmy M. Korb i S-ka, Łódź, na zlecenie Aleksandra Guttmana: № 385 płatny 24/III 1911 na rb. 152 90. Znalazca zechce odesłać takowy do firmy: Aleksander Guttman, Sosnowice, ul. Główna 20. 7358-1

Zaginął dokument, tymczasowe pozwolenie na zamieszkiwanie w Państwie Rosyjskiem, wydane przez powiat Łódzki pruskiemu poddanemu Janowi Ptazkowski, zamieszkałemu w Nowych Chojnach 7290-3-3

Zaginął paszport na imię Wincentego Nowaka, wydany z gm. Grabica. 7354-3-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Marcyanny Stanisławskiej wydany z fabryki Heinza i Kuntzera 7255-2-2

Zaginął paszport na imię Antoniego Jurcowskiego Powiatu Płońskiego Gminy Błędówek. 7340-3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Piasek, na imię Feliksa Mizwikiego. 7366-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Sochy, wydany z gminy Szydłów. 7357-3-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Piasek, na imię Feliksa Mizwikiego. 7366-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Sochy, wydany z gminy Szydłów. 7357-3-1

KANARKI

harcerskie — pierwszorządne śpiewaki i inne cenne PTAKI są do sprzedania.

HOTEL RZYMSKI, Mikołajewska № 59, H. BREITENSTEIN z Harcu 3942-1

Resztki na ubrania męskie w dobrych gatunkach; wielki wybór materiałów na palta. Zawsze na składzie: kropy, sukna na ubrania uczniowskie sprzedają hurtowo i detalicznie — po cenach fabrycznych. Ul. Widzewska № 130, m. 37 3928-3-1

Sprzedam duży zbiór **starych monet.** 3936

Oferty w „Rozwoju” dla A. B. N.

„Zwölftee”

Radolfa Eberence.

Niezawodny środek od kaszlu i chrypkki.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 3860 10.2

Towarzystwo „Wiedza”, Rozwadowska № 13.

Dnia 15-go listopada (w niedzielę) r. b. o godzinie 4-ej po południu odbędzie się w lokalu T-wa przemysłowców (Piotrkowska 120)

Ogólne Zebranie

Członków Towarzystwa „Wiedza”. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania. 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3) Wybór Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4) Wnioski Zarządu i Członków Towarzystwa. — yczący zapisać się w poczet Członków Towarzystwa może otrzymać deklarację przed rozpoczęciem zebrania. 3933

Pasaż-Szulca **Tańce!** Pasaż-Szulca Nr. 2!

najnowsze i stare, bez względu na zdolności, wyucza obowiązkowo Dyplomowany Nauczyciel Tańców **Sz. Zalcman**, Pasaż-Szulca № 2.

Nowy kurs tańców rozpoczyna się. Zapisy i informacje codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem. UWAGA! Przyjmuje także specjalne lekcje u siebie w szkole, w domach prywatnych i w zakładach naukowych. 39

ZAWIADOMIENIE.

Izba Handlowa Rosyjsko-Angielska w Petersburgu

Oddział w Warszawie

SZKOLNA № 10.

TELEFON № 96-96

zawiadamia o przyjeździe swego delegata
p. St. Dębczyńskiego
 do Łodzi—Grand-Hotel № 39. Czas przyjęć: czwar-
 tek i piątek od godziny 5 do 7 wieczorem.

§ 2. Izba handlowa pozostaje w zawiadywaniu Ministerem handlu i przemysłu.

§ 3 f. Oddział Warszawski Izby dąży do usuwania wszelkich przeszkód utrudniających rozwój stosunków handlowych z Anglią, oraz czyni starania we wszystkich kwestjach z tej dziedziny, dotyczących Królestwa Polskiego.

Uwaga. Członkowie Izby w Warszawie są jednocześnie członkami Izby w Petersburgu i korzystają bezpłatnie ze wszystkich ustąg i wydawnictw Centrali Izby, oraz Oddziału jej w Warszawie. 3944

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica
chorób zębów i jamy ustnej.
 Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba od 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po conach umiarkowanych.
 Gutzmana Elikir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Panna z ładnym charakterem pisma,
 i znajomością wszystkich 3-ech języków (buchalterya nie potrzebna) — potrzebna zaraz do kantoru i składu. Oferty do adm. „Rozwoju”. 3940-1

KINEMATOGRAF
„Moulin Rouge“
 ul. Mikołajewska № 40.

Codziennie przedstawienia przy zmianie 2-ech programów: I-szy bardzo piękny program, dostępny dla wszystkich — przedstawienia od 4 do 8 wieczorem.

Na wieczornych przedstawieniach od godz. 8-iej, przy zmianie II-go programu, demonstrowany będzie głośny agitacyjny obraz Londyńskiego Tow. Ochr. Kobiet, wzruszający dramat, wzięty z życia, pod tyt.

Biała Niewolnica
 oraz inne obrazy **wesołej farsy.**

Na przedstawienia wieczorowe sprzedaż biletów dla dzieci i niezającej się młodzieży jest wstrzymana.

W niedzielę, dnia 6 listopada, o godz. 4 po południu w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11, odbędzie się

Roczne
Ogólne Zebranie Członków
Polskiego T-wa Esperantystów.

Porządek dzienny:
 Wybór prezydium, sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, wybór Zarządu i dwóch Komisji, wnioski członków. 3922

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO
WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,
 załatwia następujące, ustawa przewidziane, operacje bankowe:
 a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
 b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
 c) uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
 d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicą;
 f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
 g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premialne od amortyzacji.
 Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r33

Instytut języków nowożytnych D-ra Kummera

Najznakomitszy i największy zakład w miejscu dla nauki języków.
 Piotrowska 16. Południowa 3.

Zapisy na rozpoczynające się wkrótce nowe wykłady języków nowożytnych na warunkach dogodnych przyjmowane są do dnia 5-go listopada. Ażeby zaś wszystkim tym, którzy życzą sobie uczęszczać na takowe, dać sposobność poznania metody, zastosowanej w wyżej wymienionym instytucie, udzielane będą od 31-go października do 5-go listopada bezpłatnie i do niczego nie obowiązujące

LEKCYE PROBNIE

w dniach następnich:

	polski	rosyjski	niemiecki	angielski	francuski
Dla Pań {początkujących	poniedz. 6-7	poniedz. 6-7	czwartek 5-6	poniedz. 7-8	wtorek 5-6
{zaawansowanych	czwartek 6-7	w środę 6-7	w środę 4-5	w piątek 7-8	w piątek 5-6
Dla Panów {początkujących	wtorek 7-8	w środę 8-9	czwart. 9-10	wtorek 9-10	czwartek 7-8
{zaawansowanych	w sobotę 8-9	w piątek 9-10	wtorek 8-9	czwart. 9-10	w sobotę 9-10

Zapisy po odbytych lekcyach próbnych przyjmuje oraz informacji udziela kancel. instytutu. Nauka wykładana przez nauczycieli odpowiednich narodowości. 3846

PUDER Laboratorium
VENUS St. GÓRSKIEGGO, Warsza-
 wa, Leszno 12.
 Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-higienicznych, najwyższymi medalami i polecony dla jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym bliszaniem opakowania. 2611

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!!!

CENA próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

MODNE CZESANIE. Antonina Schultz.



Roboty około włosów zawsze w najświeższym stylu. Mycie głowy, fryzowanie, masaż twarzy i pielęgnowanie rąk (manicure). Nowe fryzury bez podkładek. (Ul. Wschodnia № 39 m. 13, róg Południowej.

Młode damy, które chcą zawodowo wyuczyć się fryzowania i pracy około włosów, otrzymają grantową naukę nawet i w godzinach po 8-iej wieczorem. 3910-5-1



Marya SZOSLAND
UL. KONSTANTYNOWSKA № 11,
 poleca **WIANKI i BUKIETY**
 Z SUCHYCH i ŚWIEŻYCH KWIATÓW. **Ceny bardzo przystępne.** 3328 3

Wieńce

bukiety i rośliny poleca najtaniej **M. BIAŁKOWSKI.** Również zakładam i przerabiam ogrody. Zakład ogrodniczy; Widzewska 117. 3302-5-7

Meble

rozsprzedam za bezcen meble używane: piękny gornitur mahoniowy z bronzami, tremo, biurko damskie mahoniowe, kredens, stół, krzesła, szafa, komoda, otomana, łóżka z materacami, biurko męskie, umywalką marmurową, bieliznarkę z lustrem, ekran, gramofon, lampy, obrazy olejne, parawan, maszynę. Ul. Główna № 42. m 91, w drugim podwórzu. 3882-3-3

Zdolni tkacze

na warsztaty kortowe znajdą stałe zajęcia w fabryce Towarzystwa Akcyjnego Markas Kohn, ul. Łąkowa № 5. 3870-3-1

Jadąc w piątek pomiędzy godzinami 3-cią a 4-tą po południu alicami: Srednią, Nowym Rynkiem i Piotrkowską, wypadła mi z dorożki

TEKA CZARNA,

skórzana, napelniona rozmaitemi papierami. Łaskawy znalazca zechce odnieść takową za nagrodą na alicę Zieloną № 11 Biuro St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. 3871

Meble.

do sprzedania bardzo tanio: kredens, krzesła kryte skórą, stół, otomana z lustrem pluszowa, biurko, garnitur mebli, 2 tremo, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, umywalka z marmuram, bieliznarka z lustrem, toaletka, szafka nocne, otomana dywanowa, zegar duży, obrazy olejne, słupki, parawanik, gramofon, stółik do kart, lampy, oraz różne drobniaki. — Nawrot № 44 m. 3. 3996-15-2

Zakład Introligatorski
A. JASINSKIEGO
 przeniesiony został na ul. **MIKOŁAJEWSKĄ № 83.** 3578-5

Przejazdy do Warszawy zbyteczne.
 Załatwianie sprawków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w biurach, zleceni u osób prywatnych. Warszawa Rakowski, Żórawia 45. 3484 12 6

Dominium Baldów
 Gubernia Piotrkowska poczta Aleksandrów Łęczycki ma sprzedania jabłka i gruszek zimowe w doborowych gatunkach, odznaczone na przeszłorocznym pokazie owocowym. Posiada także szkółkę owocową gruszek i jabłek i szkółkę lip w koronach. 3867-3-3

Zdolny kotlarz

jest poszukiwany do nowego przedsiębiorstwa gazowego. Las miejski. ul. Srebrzyńska 3912 3 3

Omnibus

sześcioosobowy w dobrym stanie bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Kalisz—Hotel Victoria. 3336-3-3

M A S Ł O syberyjskie, eksportowe, uznane za najlepsze,
Swoj własny kantor na Syberii

poleca Dom Handlowy
„Bracia Kieszkowscy”
34003 Piotrkowska 215.

Wiktor BRATKOWSKI

Lódź, Piotrkowska 81, 2297-16

poleca: płótna na bieliznę, obrusy, serwety, ręczniki, chustki do nosa, płótna na rolety, materace i piernaty, płótna na szyby. — **KOŁDRY WATOWE**, koszule, kołnierzyki, mankiety, skarpetki etc.
BIELIZNA DAMSKA I UCZNIOWSKA.

Zadnej filii firmie nie posiada.

Wielki wybór
angielskich materiałów

po nader niskich cenach poleca:

W. Hurwitz,

== DZIELNA № 5 ==

Skład sukna i kortów.

3774-4

Na sezon zimowy poleca 2521-86

Koks kowalski

do centralnych ogrzewań

Karol Somya, Lódź, Piotrkowska 192.

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1 października 1910 roku, będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-eh miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację:

A. Bagaże ze stacji: Ryga N. 404, Charków N. 10251, Kielce N. 4084, Warszawa N. N. 16 225, 22, 28, 831, Jastrzab N. 401 i N. 398, Warszawa N. N. 722, 915, 994 702, Częstochowa N. 597 i Piotrków N. 183.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej:

a) na stacji Łódź Fabr: parasol stary podarty, laska, parasol, płyty gramofonowe, lustro i parasolka.

b) na stacji Kolniskiej: kapelusz, rękawiczki, laska, 2 parasolki, kalosze, pudełko w nim lampa i kapelusz parasol i kurtka męska. 3888-3-2

D^r I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp
WSCHODNIA № 45. 294

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8-9 1/2 r i od 5-6 1/2 pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
1429-1

ŚWIATLOLECZNY i ROENTGENOWSKI GABINET

D^r S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótka № 4.

Leczenie promieniami Reentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne światło kąpieli i gorące powietrze.**

Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d143

Dr. Leyberg

b. dingoletni lekarz klinicki wiedeński ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5. 1489r**

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE I WENERYZYKNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.

Przyjm. od g. 11-1 i od 6 1/2-8. 3547-r

Dr. W. LITTAUER

przeprowadził się na ulicę Cegielnianą Nr. 6. 3873-32

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYZYKNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. F. LANGE

Choroby wewnętrzne.
ulica Ewangelicka № 5.
Przyjm 3-5 p p.

Dr. Jan Caderski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4-7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.

Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Doktor

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 3218m

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

D^r St. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8-10 w południu i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia
Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. Michał KANTOR

CHOROBY CHIRURGICZNE.
Przyjmuje do g. 9 r. i od 6-3 pp.
Zawadzka № 4.
2930-30r

D^r Aronson

Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie **Fasaz Majera 1** róg Piotrkowskiej

Godz. przyjęcia: 9-11 rano i od 5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja Nr. 5 3608
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Dr. Ładysław Michalski

akuszerya i choroby wewnętrzne.
Mieszka obecnie: **PIOTRKOWSKA № 84.**
Przyjmuje do 10 rano i od 4-6 po południu. 2415r

Dr. D. HELMAN

powrócił
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
Przyjmuje od 10-12 rano i od 5-7 po poł.
Mikołajowska 4. Tel. 16-00
2980

Dr. I. KRUKOWSKI

Cegielniana 4,
Choroby płuc.
3108